

Tadeusz Rymarz

Psychoanalityczna koncepcja genezy i rozwoju zachowań antyspołecznych dzieci i młodzieży

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (20-21), 73-80

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Rymarz

Psychoanalityczna koncepcja genezy i rozwoju zachowań antyspołecznych dzieci i młodzieży

Pośród wielu szkół i kierunków psychologicznych podejmujących próbę wyjaśnienia genezy i istoty przestępczości nieletnich i młodocianych, które w przeszłości i chwili obecnej mają istotny wpływ na charakter badań naukowych w tym zakresie, jak również stanowią podstawę do formułowania ocen diagnostycznych, metod resocjalizacji, psychoterapii i profilaktyki na uwagę zasługuje koncepcja psychoanalityczna¹.

Jak wiadomo Freud twórca psychoanalizy wyodrębnił w osobowości trzy funkcjonalne struktury, które kształtują się w toku życia osobniczego człowieka i mają decydujący wpływ na jego zachowanie².

Id - tzw. przedświadomość stanowi najgłębszą warstwę życia psychicznego, jest potencjałem energetycznym zachowania jednostki, nadaje mu określony kierunek i siłę. Przedświadomość to siedlisko biologicznych popędów - agresji, destrukcji, libido tzw. eros oraz thanatos instynkt śmierci.

Charakteryzują się one znaczną energią, zaktywizowane domagają się od jednostki natychmiastowego zaspokojenia, zrealizowania dają poczucie zadowolenia satysfakcji, niezaspokojone powodują stan wewnętrzny negatywnego napięcia, które motywuje jednostkę do poszukiwania tzw. obiektów kateksji czyli takich przedmiotów, sytuacji, ludzi za pomocą których zaktywizowane popędy mogłyby zostać zaspokojone.

Pod wpływem oddziaływań środowiska zewnętrznego na jednostkę i nabywania przez nią indywidualnych doświadczeń, tworzy się druga struktura osobowości tzw. - ego, czyli ja, jaźń, świadomość. Podstawowa funkcja ego polega na kontroli sposobu realizacji popędów z uwzględnieniem warunków sytuacyjnych oraz norm społecznych. Ego reprezentuje rozum i rozsądek, kieruje się zasadą realizmu. Napięcie, które powstaje pod wpływem zaktywizowanego popędu kontrolowane jest

¹ K. Ostrowska, Psychologiczne determinanty przestępczości młodocianych, Warszawa 1981, s. 54; P. Kutter, Współczesna psychoanaliza, Gdańsk 1998, s. 24.

² Z. Freud, Wykłady ze wstępu do psychoanalizy, przekł. P. Dybel, Warszawa 1995, s. 37; C. Thompson, Psychoanaliza - rodziny i rozwój, Warszawa 1964, s. 31; B.E. Moore, B.D. Fine, Słownik psychoanalizy, Warszawa 1996, s. 123.

przez tę strukturę tak długo dopóki nie zaistnieją warunki jego zaspokojenia w formach społecznie akceptowanych. Realizacja impulsów popędowych bez uwzględnienia przez ego wymagań środowiska zewnętrznego miałyby najczęściej charakter aspołeczny lub autodestrukcyjny.

Znaczną część energii psychicznej zużywa ego na przeciwstawianie się zbyt gwałtownym i irracjonalnym dążeniom id, lub wyborowi przez id takiego obiektu kateksji, który z jakiegoś powodu może narażać jednostkę na dezaprobatę, karę czy negatywną ocenę ze strony otoczenia społecznego.

W procesie kształtowania się i rozwoju ego następuje przejście od zasady przyjemności do zasady rzeczywistości, co w praktyce oznacza wytworzenie się zdolności do rezygnacji z bezpośredniego zaspokojenia popędów na rzecz gratyfikacji bardziej odległych tj. zgodnie z wymaganiami społecznymi. Zasada ta nie jest równoznaczna z rezygnowaniem z dążeń do zaspokojenia własnych potrzeb, ale oznacza zmianę sposobu satysfakcji popędowych. Obok wzmocnień somatycznych pojawiają się w przebiegu rozwoju ego formy wysublimowane, np. zainteresowania artystyczne, uczucia wyższe, potrzeby społeczne.

Trzecia struktura aparatu psychologicznego to superego czyli nad ja, nadświadomość, tworzy się ona w toku procesu socjalizacji jednostki i stanowi zbiór zasad, nakazów, norm przekazanych dziecku przez rodziców. Są to wzory zachowania obowiązujące w danej grupie społeczno-kulturowej, określające sposób, czas, okoliczności i obiekty za pomocą których mogą być realizowane dążenia popędowe id.

Z chwilą kiedy jednostka nie działa zgodnie z wymaganiami superego pojawia się u niej lęk, niepokój, poczucie winy.

Superego składa się z dwóch podsystemów: sumienia i „ja idealnego”, idealnego obrazu samego siebie. Sumienie kształtuje się w drodze przyswajania przez jednostkę społecznych zasad i norm oraz ich internalizacji. Ma ono zdolność karania w postaci poczucia winy, jeżeli jednostka nie podporządkuje się tym zasadom. Ja idealne to wzór osobowy ukształtowany przez wymagania rodziców, którego mechanizm karania polega na samodeprecjacji i wzbudzeniu poczucia małej wartości.

Superego decyduje o tym, co jest zgodne, a co sprzeczne z przyjętymi przez społeczeństwo normami moralnymi, wymaganiami czy zakazami. Reprezentuje pewien ideał, a nie rzeczywistość i dlatego podobnie jak id funkcjonuje irracjonalnie. Razem z ego kontroluje popędy ale na zupełnie innej zasadzie: ego zaspokaja popędy, natomiast superego je hamuje. Nadmiar energii psychicznej w tej strukturze osobowości prowadzi do tego, że nakazy moralne paraliżują zachowanie jednostki. Nadmiernie silne superego jest sztywne, niepodatne na zmiany i ograniczenia, funkcjonuje w oparciu o najprostsze zasady: czarno-białe, wszystko albo nic³.

³ A. Jakubik, Podstawowe kierunki psychiatrii dynamicznej, Warszawa 1989, s. 20; M. Sokolik, Psychoanaliza i Ja - kliniczna problematyka poczucia tożsamości, Warszawa 1996, s. 17.

W zachowaniu człowieka obok konfliktów w sferze popędowej pojawiają się konflikty strukturalne między ego i id, ego i otaczającym światem zewnętrznym oraz między id a superego. Od poziomu umiejętności radzenia sobie z tymi konfliktami zależy prawidłowy rozwój osobowości bądź wystąpienie zaburzeń w jej funkcjonowaniu o charakterze społecznym lub dewiacyjnym⁴.

Twórca psychoanalizy nie przedstawił psychologicznej koncepcji wyjaśnienia przestępczości. Wydaje się, że utożsamiał pojęcie przestępczości z agresją oraz wiązał jej genezę z poczuciem winy. Skłonność do agresji jego zdaniem jest pierwotną i samodzielną popędową dyspozycją człowieka do zachowań destrukcyjnych. Jednocześnie społeczeństwo zdobywa kontrolę nad jednostką poprzez poczucie winy. Z poczuciem winy łączy się niepokój, pragnienie poniesienia kary, lęk przed utratą miłości osób znaczących i akceptacji innych ludzi. Ten lęk wzmacnia działanie superego, co zaostreza konflikty i domaga się rozładowania. Jednym ze sposobów redukcji tego napięcia jest zachowanie przestępcze. Np. kradzież w tym rozumieniu nie jest celowym działaniem, aby osiągnąć korzyści materialne, lecz podświadomym dążeniem do rozładowania poczucia winy przez otrzymanie kary. Jako dodatkowy argument na poparcie tej tezy przytacza się fakt, że niektórzy przestępcy działają tak nieostrożnie, nierozważnie, nie zacierają śladów przestępstwa jakby zależało im, aby zostali schwytani i ukarani⁵.

Wielu autorów psychologów i psychiatrów wykorzystując ogólne założenia rozwoju jednostki i procesu socjalizacji w ujęciu psychoanalitycznym tworzyło własne koncepcje wyjaśnienia genezy zachowań przestępczych.

Główne tezy na których się opierano można sformułować następująco:

1. Jednostka popełnia przestępstwo ponieważ ma poczucie winy, które może być zredukowane poprzez otrzymanie kary. Poczucie winy nie może być zredukowane poprzez otrzymanie kary. Poczucie winy nie musi wynikać z popełnienia zabronionych czynów, ale może być spowodowane niewłaściwym rozwiązaniem kompleksu Edypa.
2. Przestępca popełnia czyny zabronione prawem, gdyż jest jednostką antyspołeczną, której socjalizacja przebiegała w sposób zaburzony, co utrudniło prawidłowy rozwój ego.
3. Zachowanie przestępcze stanowi sposób uzyskania rekompensaty za niemożność zaspokojenia potrzeb w ramach związków rodzinnych.
4. Jednostka popełnia przestępstwo, gdyż takie zachowanie jest aprobowane przez osoby znaczące, w ten sposób zyskuje ich akceptację i uznanie.

⁴ E. Fromm, *Anatomia ludzkiej destrukcyjności*, Poznań 1988, s. 29; A. Kokoszka, *Psychoanalityczne ABC*, Kraków 1997, s. 41; D.L. Rosenhan, E.P. Scligonan, *Psychopatologia*, Warszawa 1994, s. 135.

⁵ B. Hołyst, *Kryminologia. Podstawowe problemy*, Warszawa 1987, s. 83.

5. Niektóre jednostki podejmują działania antyspołeczne ponieważ mają nadmierne karzące superego, w wyniku czego nie mogą prawidłowo bądź wcale zaspokajać sfery popędowej. Przesłupcy tego typu są najczęściej neurotykami.

F. Alexander i H. Staub należą do grupy pierwszych psychoanalityków, którzy starali się zastosować klasyczną psychoanalizę do wyjaśnienia przestępczości. Ich zdaniem wszyscy ludzie rodzą się z tendencją czy skłonnością do zachowań aspołecznych. Dopiero około 5-6 roku życia w procesie socjalizacji następuje różnicowanie populacji ludzkiej na nieprzesłupców i przestępców faktycznych. Normalnej jednostce udaje się stłumić instynktowne dążenia przestępcze i zastąpić je różnymi formami zachowań zgodnych z normami społecznymi⁶.

Natomiast jednostka przestępcza nie jest w stanie przystosować się do wymagań środowiska ponieważ jej proces socjalizacji został zaburzony. Jako człowiek dorosły nie kontroluje swoich popędowych dążeń, realizuje naturalne impulsy, nie potrafi przyswoić sobie zasad współżycia społecznego.

Inną przyczyną przestępczości zdaniem tych autorów jest wadliwe rozwiązanie kompleksu Edypa. Wrogość do ojców i zazdrość o matkę powoduje poczucie winy i lęku, które muszą być zredukowane, domagają się ukarania. U osób normalnych funkcje tę sprawuje dobrze rozwinięte superego, u jednostek przestępczych potrzeba ukarania przez innych. Jeżeli następuje wyparcie wrogości do ojca to spowoduje przemieszczenie się jej na wszystkie obiekty wyrażające oraz symbolizujące władzę i autorytet.

K. Friedlander stwierdza, że wiele form zachowań dewiacyjnych i przestępczych jest rezultatem zaburzeń w relacjach pomiędzy strukturami osobowości id, ego, superego. Doprowadzają one do powstania u jednostki antyspołecznego charakteru⁷.

Autorka na podstawie szczegółowej analizy klinicznej młodocianych przestępców stwierdziła, że antyspołeczny charakter kształtuje się pod wpływem wielu skumulowanych czynników wewnątrz rodzinnych i środowiskowych. Złe warunki materialne rodziny - ubóstwo, nędza, niewłaściwe odżywianie, szczególnie gdy występują we wczesnym okresie życia dziecka utrudniają podtrzymywanie więzi emocjonalnej z rodzicami i prawidłowe kształtowanie się jego osobowości. Przesłupcze zachowanie dziecka należy traktować jako wyraz jego dążenia do zainteresowania dorosłych zwłaszcza rodziców swoją osobą. Obok fundamentalnych przyczyn przestępczości dzieci, tzn. braku zainteresowania i miłości ze strony rodziców, autorka wymieniła tzw. czynniki drugorzędne, które obejmują szeroko pojęte środowisko: funkcjonowanie szkoły jako instytucji wychowawczej, występujące bezrobocie, które pogarsza status ekonomiczny rodziny oraz demoralizujące oddziaływanie środowiska rówieśniczego.

⁶ K. Ostrowska, *Psychologiczne determinanty przestępczości młodocianych*, Warszawa 1981, s. 72.

⁷ Tamże, s. 74.

W. Healy amerykański kryminolog zaliczany do orientacji psychoanalitycznej reprezentował pogląd, że przyczyn przestępczości nieletnich nie można sprowadzać jedynie do czynników konstytucjonalnych i podświadomej motywacji. Sformułował tezę o celowym zachowaniu przestępczym, które powstaje w wyniku poszukiwania przez jednostkę akceptacji, uznania, dążenia do osiągnięcia nowych doświadczeń i przygód. Jest także formą rozładowania energii fizycznej i umysłowej. Aczkolwiek Healy dostrzegał wpływ czynników środowiskowych na zachowanie przestępcze dzieci i młodzieży, to jednak zgodnie z psychoanalityczną koncepcją utożsamiał środowisko społeczne ze środowiskiem rodzinnym. Pomijał wpływ układu stosunków społecznych, grup odniesienia, struktury społecznej, w które uwikłana jest jednostka. W zaburzeniach relacji rodzinnych, braku miłości, odrzuceniu przez rodziców, trudnościach w procesie identyfikacji z osobami znaczącymi widział tak jak inni psychoanalitycy główne przyczyny ukształtowania się zaburzonej osobowości prowadzącej do zachowań przestępczych i dewiacyjnych⁸.

Spśród Brytyjskiej Szkoły Psychoanalizy najwięcej ciekawych uogólnień na interesujący nas temat wniósł Money-Kyrle. Zwrócił on uwagę na karzącą funkcję superego i nasilenia poczucia winy, które przejawiają się w różnym stopniu u poszczególnych jednostek. Poziom nasilenia i ukierunkowania poczucia winy stanowiły podstawę do opracowania przez tego autora typologii postaw moralnych. Niektóre z wyróżnionych postaw można traktować jako determinanty zachowań społecznych i przestępczych⁹.

Pierwszy typ postawy moralnej reprezentuje tzw. hypomanik. Zdaniem autora może on w ogóle nie posiadać poczucia winy w wyniku niedorozwoju superego, albo zrepresjonować to poczucie tak głęboko, że nie wywiera ono żadnego wpływu na motywację jego postępowania. W wyniku takiego zaniku poczucia winy jednostka nie przestrzega żadnych zasad moralnych, nie potrafi zrozumieć motywacji altruistycznych, natomiast innych, którzy kierują się w swoim postępowaniu wartościami moralnymi uważa za słabych i hipokrytów. Społeczna szkodliwość hypomaniaka jest tym większa im bardziej jest on inteligentny. Negatywną cechą tego typu postawy moralnej jest również to, że swój stan psychiczny hypomaniak uważa za zupełnie normalny, inni ludzie którzy nie postępują tak jak on są w jego przekonaniu chorzy bądź nienormalni. Jest to typ, okreśłany w literaturze psychiatrycznej jako imbecylitas moralis. Hypomaniak jako zdecydowanie negatywny typ postawy moralnej zdaniem autora jest niepodatny na terapię psychoanalityczną ze względu na brak jakichkolwiek układów odniesienia w zakresie tzw. uczuciowości wyższej.

⁸ K. Ostrowska, *Psychologiczne determinanty przestępczości młodocianych*, Warszawa 1981, s. 80.

⁹ K. Pospiszyl, *Poglądy psychoanalityków orientacji ortadoksyjnej na genezę postaw*, „Człowiek i światopogląd” 1972, nr 2, s. 61.

Drugi typ postawy moralnej nazwał Money-Kyrle hypoparanoidalnym. Człowiek taki posiada silny kompleks winy, jednak winę jaką sam odczuwa eksternalizuje, czyli przypisuje ją innym ludziom. Dzięki permanentnemu obwinianiu innych uzyskuje redukcję własnego poczucia winy.

Zachowanie hypoparanoidalnej jednostki nacechowane jest dużą dozą agresji werbalnej, przejawiającej się bezustannym komentowaniem plotek, obmawianiem ludzi z bliższego i dalszego otoczenia. Im silniejsze poczucie winy występuje u tego typu, tym bardziej surowo ocenia on postępowanie innych, każdy swój zły czyn usprawiedliwia kierując winę na inne osoby. Jego zdaniem nie popełniłby on nigdy nic złego, gdyby ktoś nie doprowadził go do takiego czynu. Szuka często tzw. kozła ofiarnego w stosunku do którego przejawia nieprzejednaną postawę wrogości. Leczenie psychoanalizą hypoparanoidalnego osobnika jest, podobnie jak typu pierwszego bardzo trudne, ponieważ reaguje on wielką niechęcią na stwierdzenie mówiące o jego własnej odpowiedzialności za wszelkie przejawy aspołecznego zachowania.

Zastanawiając się nad etiologią tych postaw Money-Kyrle stwierdza, że uwarunkowanie ich następuje we wczesnym dzieciństwie przez niewłaściwe postawy wychowawcze rodziców - szczególnie ojców. Rodzic niekonsekwentny w zakresie nagradzania dobrego i karania złego postępowania a ponadto nie reprezentujący wysokich wartości moralnych powoduje powstawanie u swojego dziecka postawy hypomanijnej, natomiast rodzic zbyt łagodny i rozpieszczający dziecko przyczynia się do powstania postawy hypoparanoidalnej.

Dwaj autorzy Fritz Redl i David Wineman zaliczani do nurtu tak zwanej „psychologii ego” wyodrębniają trzy możliwe postacie „ego przestępczego u dzieci i młodzieży”¹⁰.

Pierwszy typ przestępczej postaci ego występuje wtedy, gdy rozwinięte są tylko dwa składniki osobowości id i ego, natomiast brak jest wykształconego superego. W takim przypadku dziecko przestępcze rozumie, że nie należy kraść nawet wtedy, gdy za kradzież nie poniesie się żadnej kary np. w przypadku jej niezauważenia, bądź niemożliwości znalezienia przestępcy. W przypadku zupełnego braku superego mamy do czynienia z wyraźnym upośledzeniem moralnym. U takich dzieci nie ma żadnego poczucia winy po dokonanych czynach przestępczych.

Druga postać „ego przestępczego” to ego zbyt słabe by mogło się oprzeć naporowi id, dlatego dziecko takie działa pod wpływem chwilowych impulsów. Zdaniem wymienionych autorów ta grupa dzieci posiada stosunkowo rozwinięte superego, dlatego po zachowaniu aspołecznym pojawia się u nich silne poczucie winy, co doprowadza do depresyjnego przygnębienia i kompleksu niższości, dając w dalszej kolejności osobowość neurotyczną.

¹⁰ K. Pospiszyl, Poglądy psychoanalityków orientacji ortodoksyjnej na genezę postaw, „Człowiek i światopogląd” 1972, nr 2, s. 63.

Trzecia postać ego spotykanego u dzieci przestępczych, to ego zbyt silne, które mimo to jest zorientowane na działanie aspołeczne. Cała energia ego u takich dzieci jest nastawiona na to, by uchronić się od poczucia winy po czynie niezgodnym z wymaganiami sumienia. Dzieci te mają specyficzne metody unikania poczucia winy np. chłopiec bijący kolegę uwalnia się od poczucia winy twierdząc, że to nie on zaczął a działał tylko w obronie własnej. Typowym usprawiedliwieniem dla tych dzieci jest działanie w grupie. Skoro, np. chłopiec rzucał kamieniami razem z innymi na przechodzącą osobę nie czuje się w związku z tym winien, podając jako usprawiedliwienie, że wszyscy robili to samo. Dzieci te często usprawiedliwiają swój czyn twierdząc, że nie mogły danej rzeczy, ich zdaniem koniecznej, uzyskać w inny sposób, tylko w drodze kradzieży, albo że osoba poszkodowana jest też pod wieloma względami nie w porządku, ona też kradnie.

Dzieci posiadające przestępcze ego mają zadziwiającą zdolność do zjednywania sobie przyjaciół o podobnych zachowaniach. Jest to dla nich ważne ponieważ posiadanie kolegów, którzy postępują tak samo w dużej mierze ułatwia pozbycie się poczucia winy. Stąd też duża tendencja u dzieci agresywno-przestępczych do łączenia się w grupy. Działając w grupie nietrudno o przekonanie, że walczy się o słuszną sprawę. Praca terapeutyczna z tymi dziećmi powinna zostać ukierunkowana nie na rozwój, ale przekierowanie stosunkowo rozwiniętego ego na cele pożądane ze społecznego punktu widzenia.

M. Erickson omawiając proces rozwoju psychospołecznego zwraca szczególną uwagę na fazę pokwitania, ze względu na jej znaczenie dla prawidłowej socjalizacji i kształtowanie się poczucia tożsamości jednostki. U niektórych osób, jego zdaniem następuje tak zwana krystalizacja negatywnej tożsamości, to znaczy identyfikacja z wzorem osobowym nieaprobowanym przez społeczeństwo¹¹.

Negatywna tożsamość powstaje najczęściej na skutek nadmiernych wymagań rodziców i wychowawców, zbyt wygórowanych żądań nieadekwatnych do możliwości dziecka, braku zdolności i możliwości realizowania oczekiwań dorosłych oraz odczucia, że rola która została przyjęta na życzenie dorosłych jest nieodpowiednia.

Przyjęcie negatywnej tożsamości, która może prowadzić do różnego rodzaju zachowań przestępczych i dewiacyjnych wynika z zanegowania autorytetu dorosłych i obowiązujących w społeczeństwie wzorów zachowania.

Podejście psychoanalityczne w zakresie wyjaśnienia genezy zachowań przestępczych ma stosunkowo liczne grono zwolenników, ale nie brak również przeciwników tej koncepcji.

Podstawowa teza przyjęta przez psychoanalityków głosząca, że zachowanie antyspołeczne jest wynikiem wewnętrznego konfliktu często nieświadomego po-

¹¹ J. Haley, Niezwykła terapia. Techniki terapeutyczne Milтона H. Ericksona, Gdańsk 1995, s. 103.

między popędowymi dążeniami id, które mają charakter destrukcyjny a ideałami zawartymi w superego wyrażającymi normy i wzory społeczne jest dyskusyjna, gdyż nie daje zadowalającej odpowiedzi na pytanie, dlaczego właśnie zachowanie przestępcze i dewiacyjne skutecznie rozwiązuje sytuację konfliktu wewnętrznego. Taką samą funkcję mogłyby spełniać również inne zachowania nieprzestępcze.

Niektóre rodzaje zachowań przestępczych wymagają długotrwałych zabiegów i przygotowań, obliczania zysków i strat, także trudno zgodzić się z twierdzeniem, że są one wynikiem nieświadomej motywacji¹².

W świetle wielu badań zachowanie przestępcze jednostki może być nie tylko rezultatem jej antyspołecznego charakteru, ile wynikiem przestępczorodnych struktur społecznych. Jak dotąd nie przedstawiono wystarczających dowodów na to, że antyspołeczny charakter w ujęciu psychoanalitycznym jest najczęstszą przyczyną zachowania przestępczego.

Istnieje wiele dowodów na to, że młodzi ludzie, którzy w okresie dorastania popełnili czyn niezgodny z prawem po pewnym czasie poddani terapii postępują zgodnie z normami i wartościami społecznymi.

Pomimo powyższych zastrzeżeń wkład psychoanalizy w zakresie poznania przyczyn zachowań antyspołecznych dzieci i młodzieży jest istotny. Psychoanaliza zapoczątkowała nowy kierunek poszukiwań genezy tych zachowań polegający na badaniu procesu socjalizacji. Koncentrowano się głównie na osobie sprawcy przestępstwa i jego środowisku rodzinnym. Wprowadzenie na szeroką skalę metody analizy „indywidualnych przypadków” zapoczątkowało nowy etap badań naukowych nad etiologią przestępczości oraz metod postępowania ze sprawcami przestępstwa szczególnie nieletnimi. Pod wpływem orientacji psychoanalitycznej powstało wiele programów resocjalizacji jednostek aspołecznych opartych na systemie indywidualnej i grupowej terapii.

Summary

The article presents the psychoanalytical concept of origin and development of anti-social behaviour among children and youth. The concept, both in the past and nowadays, has significantly influenced the character of scientific research related to the cognition of the reasons of such behaviour. It is also a basis for formulation of diagnostic assessments, as well as social re-habilitation of anti-social individuals, based on the system of individual and group therapy.

¹² K. Ostrowska, *Psychologiczne determinanty przestępczości młodocianych*, Warszawa 1981, s. 87.